

HELENA KARCZEWSKA\*  
WNHiS UKSW, Warszawa

## **CORONA TRIUMPHALIS – ZNACZENIE I SYMBOLIKA W STAROŻYTNYM RZYMIE**

Starożytni Rzymianie szczególną uwagę poświęcali wieńcom zwycięskim. Pliniusz w *Historii naturalnej* zauważa, że „nie znali innych, jak tylko wojenne. Jedna rzecz nie ulega wątpliwości: sam ten lud zna więcej rodzajów wieńców niż wszystkie inne razem wzięte”<sup>1</sup>. Wieńce zwycięskie dzielono na szereg rodzajów, zależnie od materiału i odznaczenia żołnierzy rzymskich. Można zaliczyć do nich: *corona obsidionalis vel graminea*, *corona civica*, *corona castrensis*, *corona muralis*, *corona navalis*, *corona ovalis vel myrtea*, *corona laurea*, *corona oliganea*<sup>2</sup>. Najsłynniejszym wieńcem zwycięskim jest ten laurowy, zwany triumfalnym. Opierając się na antycznych źródłach literackich, należy odpowiedzieć na pytanie, czym różnił się on od innych wieńców zwycięskich, jaką symbolikę i znaczenie mu przypisywano. Zagadnienie wieńców laurowych jest trudne do analizy ze względu na ich częstotliwość występowania w różnych tekstach antycznych. Dobrym przykładem mogą być opisy triumfu Emiliusa autorstwa Plutarcha oraz przedstawienie pochodu triumfalnego Scypiona w dziele Appiana<sup>3</sup>, które wspominają, że wszyscy podczas *pompa triumphalis* byli uwieńczeni laurami. Uczestnicy procesji nosili wieńce laurowe, łącznie z ofiarami i darami, wieńce laurowe niesiono przed triumfateorem, także sam triumfator posiadał wieńiec laurowy. Wieńce laurowe nosiło również wojsko podążające za zwycięskim wodzem, *sub corona* prowadzono zwyciężonych, uwieńczony laurem był także wiwatujący lud. Laurowe wieńce wisiały na ulicach, przyozdabiały świątynie i ołtarze. Można powiedzieć, że cała *pompa triumphalis* tonęła w laurach. W tym świetle należy przyjrzeć się wieńcowi triumfalnemu, który również stworzony był z lauru, i odpowiedzieć na pytanie, czy różnił się od innych laurowych wieńców, a jeśli tak, to czym i jaka była jego rola oraz znaczenie w pochodzie triumfatora. Czy mowa jest o pospolitej i zwyczajnej ozdobie, czy też o jedynym i wyjątkowym wieńcu laurowym, który miał konkretne zastosowanie w starożytnym Rzymie?

### **1. Definicja i rodzaje wieńców triumfalnych**

Wieńiec w antycznym Rzymie był ozdobą głowy stworzoną z liści lub gałęzi. Starożytni używali również wieńców spiżowych, złotych, ołowianych i żelaznych, ponieważ te z liści

\* Dr Helena Karczevska – adiunkt w Katedrze Historii Starożytnej Instytutu Nauk Historii Wydziału Nauk Historycznych UKSW w Warszawie. E-mail: karczevska.h@gmail.com.

<sup>1</sup> Pliniusz, *Historia naturalna* XVI 10, tłum. I. i T. Zawadzcy, t. I, Wrocław 1961, s. 183.

<sup>2</sup> Cf. H. Karczevska, *Funkcja wieńców w tradycji antycznej*, „Seminare”, 26/2009, s. 343-344.

<sup>3</sup> Cf. Appian, *Historia rzymska* VIII 66, tłum. L. Piotrowicz, t. I, Wrocław 1957, s. 159-160.

szybko się psuły<sup>4</sup>. Jednak wieniec triumfalny nie był tylko ozdobą głowy i nie należy traktować go jako dodatek do wspaniałego stroju triumfatora. Powaga i znaczenie wieńca w tym przypadku wynika przede wszystkim ze znaczenia religijnego, które mu przypisywano. Wieńczenie zwycięskiego wodza było ceremonią i praktyką religijną<sup>5</sup>. W starożytnym Rzymie *corona triumphalis* była odznaczeniem wojskowym, była rzeczą typowo żołnierską, o czym zaświadcza Tertulian, stosując nazwę *corona militaris* (wieniec żołnierski)<sup>6</sup>. Liwiusz natomiast wyraźnie wskazuje, że zarówno wieniec, jak i sam triumf były sprawą nie tylko wodza, ale całego wojska: „Mylicie się przecież, żołnierze, jeśli myślicie, że to tylko triumf wodza, a nie również zaszczyt żołnierzy”<sup>7</sup>. Wieńce triumfalne zatem traktowane były jako rzecz przynależna wojsku, związana ze sprawami militarnymi, wojną i zwycięstwem całej armii rzymskiej. *Corona triumphalis* była godnością właściwą dla Rzymian, która swoim znaczeniem, jak i honorami, zwłaszcza w czasach Cesarstwa Rzymskiego, przewyższyła wieńce przyznawane w Grecji zwycięzcom w igrzyskach.

## 2. Rodzaje wieńców triumfalnych

Przyjęło się myśleć, że *corona triumphalis* była jedna, wyjątkowa i wykonana z lauru. Analizując źródła rzymskie, można dopatrzeć się jednak kilku ich rodzajów, które stosowano zazwyczaj jednocześnie podczas pochodu triumfatora. Na podstawie świadectw literackich można stwierdzić, że faktycznie były dwa rodzaje wieńców triumfalnych. Pierwszym z nich był wieniec ofiarowywany przez wojsko. Przybierał on dwie formy – wieńca laurowego noszonego przez zwycięskiego wodza oraz *corona laurea*, która naśladowała wieniec z wawrzynu. Drugim rodzajem wieńców triumfalnych były te wysyłane wodzowi wojsk rzymskich przez prowincje.

### 2.1. *Corona laurea*

W opisach antycznych pochodów triumfalnych wielokrotnie podkreślano, że wszyscy uczestniczący jak i oglądający *pompa triumphalis* uwieńczeni byli laurem. Za najlepszy i najważniejszy uważano jednak wieniec laurowy triumfatora, o czym zaświadcza Appian<sup>8</sup>. *Corona laurea*, podkreślająca pozycję zwycięskiego wodza jako imperatora, należała do pierwszego rodzaju wieńców<sup>9</sup> triumfalnych. Znajdowała się ona na głowie dowódcy podczas jego triumfu. Składała się z gałązek lub liści laurowych wraz z małymi jagodami. Ze wszystkich rodzajów wieńców triumfalnych oznaczała jak największy zaszczyt, dlatego niekiedy można spotkać

<sup>4</sup> Cf. J. Kochling, *De coronarum apud antiquos vi atque usu*, Giessen 1914, s. 23.

<sup>5</sup> Cf. K. Balbuza, *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki Cesarstwa*, Poznań 2005, s. 44-45.

<sup>6</sup> Cf. Tertulian, *De corona militis*, w: *Tertuliani Opera*, ed. Aem. Kroymann, “Corpus Christianorum Latinorum”, vol. 2, Turnholt 1954, s. 1056.

<sup>7</sup> Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta* XLV 38, tłum. M. Brożek, Wrocław 1982, s. 235.

<sup>8</sup> Cf. Appian, *Historia rzymska* VIII 66, op. cit., s. 159-160.

<sup>9</sup> Cf. Pliniusz, *Historia naturalna* XV 39, op. cit., s. 182-184; Aulo Gellio, *Le notti attiche* V 6, vol. I, Torino 1992, s. 480.

się z jej innym określeniem *laurea insignis*<sup>10</sup> lub *insignis corona triumphalis*<sup>11</sup>, który można by nazwać zaszczytnym wieńcem.

Ponieważ w procesji triumfalnej przeważały głównie wieńce splecione z lauru, nasuwa się pytanie, czy w jakiś sposób rozróżniano *corona triumphalis* zwycięskiego wodza od innych również laurowych, jeśli zaś istniał jakiś element różniący, jak wyglądał. Wieniec spleciony z dwóch gałązek laurowych nie był jeszcze wieńcem triumfalnym. Prawdopodobnie dodawano pewne elementy – *insignia*, by odróżnić go od pozostałych, np. tych na głowach żołnierzy lub wiwatującego ludu. Z analizy słów Tertuliana, który poświęcił osobne dzieło wieńcom żołnierskim – *De corona militis* – wynika, że takim dodatkiem mogły być wstążki: „Wieniec wawrzynowy używany w triumfach jest spleciony z liści czy z trupów? Jest ozdobiony wstęgami czy grobami?”<sup>12</sup>. Stąd też należy rozumieć, że elementem odróżniającym wieniec triumfalny od zwykłych wieńców laurowych była obecność wstęg.

Początkowo *corona laurea* noszona była przez wodza podczas pochodu triumfalnego. Jednak od czasu, gdy wieniec ten stał się własnością cesarza, czyli w okresie Cesarstwa Rzymskiego, zarówno podczas igrzysk, jak też i podczas ważnych wydarzeń publicznych, triumfator-władca występował przyozdobiony zaszczytnym wieńcem. Do tego wieńca nawiązywały również laury zawieszane na drzwiach domu triumfatora, które wskazywały, że w tym budynku mieszka *caput laureatum*<sup>13</sup>.

## 2.2. *Corona aurea*

*Corona aurea* jak też *corona laurea* ofiarowywana była zwycięskiemu wodzowi przez jego wojsko. Z opisów starożytnych pisarzy oraz ze świadectw ikonograficznych wynika, że wieniec ten trzymany był nad głową triumfatora przez niewolnika (*servus publicus*)<sup>14</sup>, który powtarzał mu rytualny zwrot „pamiętaj, że jesteś człowiekiem”<sup>15</sup>. *Corona aurea*, jak wskazuje na to nazwa, wykonana była ze złota i ozdobiona drogocennymi kamieniami. Ze względu na wygląd, ciężar i tworzywo utożsamiana była już przez starożytnych z wieńcem etruskim, o czym można się dowiedzieć chociażby od Tertuliana<sup>16</sup> oraz od Pliniusza z jego *Historii naturalnej*<sup>17</sup>.

Złoty wieniec na koniec pochodu triumfatora składany był w świątyni Jowisza Największego Najlepszego<sup>18</sup>. Ponieważ ofiarowywano mu go jako własność i należny mu dar, musiał też być należnych dla Jowisza rozmiarów. Złoty i ozdobiony kamieniami wieniec był zbyt duży i za ciężki, by triumfator mógł nosić go na głowie. Stąd też trzymano go nad jego głową i przypominano, że nie jest bogiem, lecz człowiekiem. Z drugiej jednak strony

<sup>10</sup> Cf. Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta* VII 13, tłum. M. Brożek, Wrocław 1971, s. 67.

<sup>11</sup> Cf. Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta* XXXVIII 47, tłum. M. Brożek, Wrocław 1981, s. 245.

<sup>12</sup> Tertulian, *O wieńcu*, tłum. T. Skibiński, w: idem, *Wybór pism III*, „Pisma starochrześcijańskich pisarzy”, t. 65, Warszawa 2007, s. 120.

<sup>13</sup> Cf. Pliniusz, *Historia naturalna* XV 39, op. cit., s. 182-184; Tacyt, *Roczniki* XV 71, w: idem, *Dziela*, tłum. S. Hammer, t. I, Warszawa 1957, s. 477.

<sup>14</sup> Cf. Tertulian, *Apologetyk* XXXIII 4, tłum. J. Sajdak, „Pisma Ojców Kościoła”, t. 20, Poznań 1947, s. 142.

<sup>15</sup> Cf. ibidem.

<sup>16</sup> Tertulian, *O wieńcu*, op. cit., s. 121.

<sup>17</sup> Cf. C. Plinii Secundi *Naturalis Historiae* XXXIII 4, t. IX, cz. II, Poznań 1895, s. 616; ibidem XXXIII 11, s. 636-638; C. Plinii Secundi *Naturalis Historiae* XXI 4, t. XIII, cz. I, Poznań 1895, s. 180.

<sup>18</sup> Cf. Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta* IV 20, tłum. M. Brożek, Wrocław 1968, s. 237-238.

złoty wieniec wskazywał na imperatora, który był poniekąd uważany za wcielenie bóstwa. W rzymskiej tradycji bowiem wieńczono boga we wszystkich jego objawieniach, m.in. w jego ludzkim wcieleniu<sup>19</sup>. Dlatego ten złoty i ciężki wieniec należał także i tylko do tych spośród śmiertelnych: do zwycięskiego wodza i władcy państwa.

W czasach Cesarstwa Rzymskiego złoty wieniec, podobnie jak *corona laurea*, stał się własnością cesarza. Jego wielkość została zmniejszona tak, by mógł się zmieścić na głowie władcy rzymskiego. Informację na ten temat podaje Swetoniusz w żywocie Domicjana: „Domicjan przewodniczył igrzyskom w sandałach greckich, odziany w purpurową togę wedle mody greckiej, na głowie mając złotą koronę z wizerunkiem Jowisza, Junony i Minerwy”<sup>20</sup>. Swetoniusz dodaje ciekawą informację. Złoty wieniec, który został zaliczony w poczet insygniów cesarskich, poza drogocennymi kamieniami, zaczął być przyozdabiany wizerunkami trójcy kapitolńskiej. Warto zaznaczyć, że złoty wieniec Domicjana wraz z jego strojem nawiązywał bardziej do greckich niż rzymskich wieńców zwycięskich.

### 2.3. *Corona provincialis*

W opisie triumfu Scypiona Appian wskazuje, że wraz z wieloma darami i łupami niesiono także „wieńce, którymi za męstwo obdarzają wodza czy to miasta, czy sprzymierzeńcy”<sup>21</sup>. Drugim rodzajem wieńców triumfalnych były więc te ofiarowywane zwycięskiemu wodzowi przez prowincje. Zwyczaj ofiarowywania wieńców zwycięzcom praktykowany był również w Grecji – ofiarowano takie np. Aleksandrowi Wielkiemu po jego zwycięstwie nad Dariuszem, chociaż nie praktykowano tam triumfów tak, jak to czynili Rzymianie.

Ponieważ wieńce tego rodzaju były przesyłane przez prowincje, nazywano je wieńcami prowincjonalnymi – *corona provincialis*. Pierwotnie formowano je z lauru, z czasem zamieniono materiał na złoto<sup>22</sup> tak, że stały się kosztownym darem dla triumfatora. Taki zwyczaj zachował się aż do późnego antyku. Wieńce te odznaczały się znacznym rozmiarem i ciężarem. zatem nie można było ich nosić na głowie. Prawdopodobnie z tego powodu niesiono je w procesji przed triumfotorem<sup>23</sup>.

Prowincje, sprzymierzeńcy i podległe miasta ofiarowały *coronae provinciales* triumfatorowi jako znak swojej zależności i poddaństwa. W dawnych czasach Rzymu stanowiły one dowód wierności władcy<sup>24</sup>. Z biegiem jednak czasu przestawały być jedynie wyrazem szacunku dla triumfatora, a stały się daniną płaconą na potrzeby państwa rzymskiego. Zamiast *coronae provinciales* zaczęto nazywać je *aurum coronarium*, ponieważ, zamiast wieńców, prowincje przesyłały jako daninę złoto i pieniądze<sup>25</sup>. Bywało jednak i odwrotnie. Często pieniądze przesyłane w darze cesarzowi określano mianem wieńca.

<sup>19</sup> Cf. M.S. Popławski, *Bellum Romanum. Sakralność wojny i prawa rzymskiego*, Lublin 2011, s. 161.

<sup>20</sup> Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Domicjan IV*, w: idem, *Żywoty Cezarów*, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 1972, s. 442-443.

<sup>21</sup> Appian, *Historia rzymska* VIII 66, op. cit., s. 159.

<sup>22</sup> Cf. M.S. Popławski, *Bellum Romanum*, op. cit., s. 167.

<sup>23</sup> Cf. Aulo Gellio, *Le notti attiche* V 6, op. cit., s. 480.

<sup>24</sup> Cf. M.S. Popławski, *Bellum Romanum*, op. cit., s. 167; Liwiusz, *Dzieje Rzymu* XLIII 6, op. cit., s. 123-124; idem, *Dzieje Rzymu* XXXIV 52, op. cit., s. 381.

<sup>25</sup> Cf. Gajusz Pliniusz Cecyliusz Młodszy, *Panegiryk, czyli mowa dziękczynna na cześć Trajana wygłoszona w Senacie w 100 r. XVII*, tłum. P. Gruszka, Gdańsk 1996, s. 68-69.

Początkowo było to świadczenie dobrowolne, potem jednak, począwszy od Augusta, nie tylko triumf cesarza, ale każde wydarzenie — jak adopcja czy objęcie władzy — było okazją do ściągnięcia pieniędzy. Niektórzy z cesarzy dla poprawy wizerunku czy też z powodu chęci zyskania poparcia ludu podległych miast i prowincji rezygnowali z pobierania *aurum coronarium* częściowo lub całkowicie. Tak uczynił Hadrian<sup>26</sup>; podobnie także Antoninus Pius<sup>27</sup>, Aleksander Sewer i Julian<sup>28</sup>.

### 3. Symbolika wieńców triumfalnych

Jak wytłumaczyć tak powszechne użycie wieńców triumfalnych? Czy wynikało ono jedynie z ich walorów estetycznych, czy nadawano wieńcom jakieś szczególne znaczenie i symbolikę? W końcu, co oznaczał wieniec triumfalny dla zwykłego widza cesarskiego triumfu? Odpowiedzi należy szukać przede wszystkim w dziełach pisarzy antycznych.

Skoro wieńce triumfalne obecne były podczas *pompa triumphalis* imperatora, musiały być znakiem jego triumfu. Kiedy zatem oglądano wieniec triumfalny, wiadomo było, że wiąże się on z triumfem, uroczystością o charakterze religijnym, która odbywała się po szczęśliwie zakończonej wojnie. Następnie, ponieważ triumf był wyrazem nie tylko religijnej czci dla Jowisza, ale także wyniesieniem wodza rzymskiego, *corona triumphalis* stawała się czytelnym znakiem jego wspaniałych czynów i w konsekwencji sławy<sup>29</sup>. Izydor z Sewilli wskazuje, że w czasach Cesarstwa chwała ta była już własnością cesarza, a nie bóstwa, któremu składano wieniec w świątyni, czy nawet żołnierzy, dzięki którym mogło dojść do zwycięstwa.

Skoro *corona triumphalis* stała się symbolem triumfu cesarskiego oraz jego wielkich czynów i sławy, musiała także być znakiem zwycięstwa<sup>30</sup>. Jeśli laur oznaczał triumf, konieczne było, aby zwiastował również i zwycięstwo, dzięki któremu mogło dojść do *pompa triumphalis*. Uważano bowiem, że bez zwycięstwa nie ma triumfu, a *corona triumphalis* nie tylko przynosi triumf, ale i zwycięstwo. Należy podkreślić, że nie zwiastowała ona tylko odniesionego zwycięstwa, lecz także zapowiadała przyszłe, które mają nastąpić<sup>31</sup>. Wieniec triumfalny nie był jedynie znakiem zwycięstwa, lecz także nagrodą za nie<sup>32</sup>, dlatego pojawienie się wieńca laurowego zwiastowało pojawienie się zwycięscy. *Corona triumphalis* jednak była symbolem zwycięstwa nie tylko samego triumfatora. W antycznych źródłach literackich można również znaleźć wzmianki, choć nie tak liczne jak w przypadku zwycięstwa wodza, że znaczenie to odnosiło się do żołnierzy podążających za wozem triumfalnym. Dlatego znaczenie wieńca obejmowało także żołnierzy, ponieważ zwycięstwo zdobyto nie inaczej, jak ich rękoma<sup>33</sup>. Symbol zwycięstwa wieńców triumfalnych był w starożytnym

<sup>26</sup> Eliusz Spartianus, *Hadrian VI*, w: *Historycy Cesarstwa Rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłum. H. Szelest, Warszawa 1966, s. 31.

<sup>27</sup> Cf. Juliusz Kapitolinus, *Antoninus Pius IV*, w: *Historycy Cesarstwa Rzymskiego*, dz. cyt., s. 56.

<sup>28</sup> Cf. Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie XXV* 4,15, tłum. I. Lewandowski, t. I, Warszawa 2002, s. 525.

<sup>29</sup> Cf. Plutarch, *Pompejusz*, w: idem, *Żywoty sławnych mężów* 31, t. III, tłum. M. Brożek, Wrocław 2006, s. 323.

<sup>30</sup> Cf. Pliniusz, *Historia naturalna XV* 39, op. cit., s. 182-184.

<sup>31</sup> Por. Owidiusz, *Metamorfozy XIV* 723-725, tłum. A. Kamieńska, t. II, Wrocław 2004, s. 270; ibidem XIV 736, s. 271.

<sup>32</sup> Por. M.S. Popławski, *Bellum Romanum*, op. cit., s. 163.

<sup>33</sup> Por. Liwiusz, *Dzieje Rzymu XLV* 38, op. cit., s. 235-236; Tertulian, *O wieńcu IX* 3, op. cit., s. 116.

Rzymie tak mocno zakorzeniony, że nawet listy słaane do senatu oznajmujące zwycięstwo przystrajano laurem<sup>34</sup>.

*Corona triumphalis*, sięgająca swoim znaczeniem do zakończonej wojny, której efektem było zwycięstwo i triumf, symbolizowała ponadto pokój. Konieczne było, żeby nadawać wieńcom takie znaczenie, ponieważ pokój był niejako skutkiem zwycięstwa. O wieńcu laurowym przynoszącym pokój wspomina Pliniusz: „Laur jest zwiastunem pokoju i pokazany nawet uzbrojonym nieprzyjaciołom jest zapowiedzią odpoczynku”<sup>35</sup>. W literaturze rzymskiej triumfalny laur niekiedy wieńczył samą Zgodę<sup>36</sup>. Zdarzało się również, że wieniec laurowy utożsamiany był z pokojem i zgodą.

Wieniec triumfalny posiadał przede wszystkim znaczenie typowo religijne<sup>37</sup>. Ponieważ cały triumf zwycięskiego wodza miał charakter sakralny, taki również musiała mieć *corona triumphalis*. Pośród wielu powodów, dla których wybierano laur na wieńce, jednym z nich była wiara, że laur, a więc i wieniec laurowy, był odpowiednią ochroną przed niebezpieczeństwem. Uważano, że imperator musi bronić siebie, swój dom oraz lud nie przed ludźmi, których jest w stanie pokonać, czego dowiódł, odbywając triumf, lecz przed duchami zabitych<sup>38</sup>. *Corona triumphalis* miała bronić i dawać jakby magiczną ochronę, dlatego rytuał wieńczenia traktowano bardzo poważnie<sup>39</sup>. Ochrona przed niebezpieczeństwami nie wynikała jednak z samego wieńca, czyli zwykłego przedmiotu, lecz płynęła od bóstwa, któremu materiał tego wieńca był poświęcony.

*Corona triumphalis* nie tylko jednak dawała ochronę, lecz również traktowana była jako środek zaradczy na zło (*remedium mali*) przeciwko złośliwym demonom. Miała więc ona znaczenie apotropaiczne<sup>40</sup>. Obawiano się jednak nie tylko złych duchów. Starożytni Rzymianie uważali, że należy bronić się także przed zazdrością ludzi. Jej powodem mogły być wspaniałe czyny imperatora oraz jego cechy charakteru/cnoty jak dzielność, męstwo i odwaga w walce z wrogiem. Innym powodem zazdrości mógł być sam wieniec, który przysługiwał jedynie imperatorowi i był przedmiotem nieosiągalnym dla zwykłego człowieka. Dlatego wieniec triumfalny miał znaczenie *remedium* przeciwko zawiści. Sądono, że cesarz szczególnie był wystawiony na niebezpieczeństwo uroku zazdrości, dlatego też miał on pierwszeństwo w noszeniu wieńca laurowego<sup>41</sup>.

O skuteczności wieńca decydował przede wszystkim jego materiał i kształt. Uważano, że okrąg ma duże znaczenie dla ochrony imperatora. Sądono, że tym okręgiem, czyli wieńcem, zwycięski wódz oddziela się od wszystkich niebezpieczeństw, które mogą jeszcze nastąpić. *Corona triumphalis* traktowano zatem jak magiczny krąg, którego nie mogą przekroczyć złośliwe demony<sup>42</sup>. Funkcję ochronną pełnił również materiał wieńców triumfalnych – laur,

<sup>34</sup> Por. C. Plinii Secundi Naturalis Historiae XV 40, t. V, cz. II, Poznań 1895, s. 177-178; M. B. Ogle, *Laurel in Ancient Religion and Folk-Lore*, “The American Journal of Philology”, 3/1910, vol. 31, s. 295.

<sup>35</sup> C. Plinii Secundi Naturalis Historiae XV 40, op. cit., s. 302: “Ipsa pacifera, ut quam praetendi etiam inter armatos hostes quietis sit indicium”.

<sup>36</sup> Por. Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki* VI 90-91, tłum. E. Wesołowska, Wrocław 2008, s. 230.

<sup>37</sup> Por. K. Balbuza, *Triumfator*, op. cit., s. 44.

<sup>38</sup> Por. M. B. Ogle, *Laurel...*, op. cit., s. 287.

<sup>39</sup> Cf. J. Kochling, *De coronarum*, op. cit., s. 13.

<sup>40</sup> Cf. ibidem, s. 46.

<sup>41</sup> Cf. ibidem, s. 73.

<sup>42</sup> Cf. ibidem, s. 10-11.

który dodatkowo wzmacniał apotropaiczne znaczenie formy wieńca. Nie pozwalał, by zło przekroczyło granicy, w obrębie której szczęście, pomyślność i zdrowie imperatora pełnią główną rolę<sup>43</sup>.

Za pomocą wieńca triumfalnego ponadto zwycięski wódz odpędzał od siebie mściwą duszę zabitego wroga<sup>44</sup>. Triumfator nosił zatem wieńiec z tej samej przyczyny, co Apollo po zabiciu Pythona: aby odwrócić od siebie niebezpieczeństwo zemsty, które wynikało z jego zabicia. Obawiano się, aby demon nie zaszkodził zarówno cesarzowi, jak i całemu państwu. *Corona triumphalis* miała nie tylko chronić wodza, służyła ona również obłaskawianiu duchów zabitych, by uniknąć ich zemsty<sup>45</sup>.

Gdziekolwiek istniało zagrożenie ze strony złośliwych duchów zabitych, tyle razy stosowano ceremonię oczyszczenia. W tej religijnej ceremonii pełnił najważniejszą rolę właśnie laur, a więc i *corona triumphalis*. Celem oczyszczenia była ochrona zarówno dowódcy, jak też i jego wojska przed zemstą duchów. Powszechnym przekonaniem jest, że zwyczaj ten został przejęty z Grecji<sup>46</sup>. Wydaje się jednak bardziej prawdopodobne, że Rzymianie dokonali oczyszczenia na podobieństwo bogów, których czcili. Świadczyć mogą o tym źródła literackie, które częściej odwołują się do mitologii niż do tradycji greckiej. Rzymianie zatem, nakładając laurowe wieńce triumfalne, naśladowali zarówno Apolla jak też Herkulesa, którzy po zabiciu nieprzyjaciela wieńczyli się laurem<sup>47</sup>. Nałożenie wieńca traktowano jako akt oczyszczenia, który miał chronić zwycięzcę przed zemstą ducha zabitego i trzymać owego ducha z daleka od triumfatora. Należy podkreślić, że główną rolę w oczyszczeniu pełnił laur, z którego składała się *corona triumphalis*. Miała ona znaczenie odwracające i katarystyczne, podobnie jak w przypadku triumfu, który również uważano za ceremonię oczyszczenia<sup>48</sup>.

## Podsumowanie

Wieniec laurowy w starożytnym Rzymie stanowił symbol zwycięstwa. Był jedną z największych nagród za zasługi wojenne. Inaczej zwany *corona triumphalis* przysługiwał nielicznym i odgrywał ważną rolę szczególnie w procesji triumfalnej, stanowił nieodzowny element stroju triumfatora. Taki wieniec, składany w świątyni na Kapitolu na koniec pochodu triumfatora, miał upodabniać, a nawet utożsamiać imperatora z Jowiszem Najlepszym Największym. Wieniec z liści laurowych, przyznawany przez senat, nie był jedynie ozdobą. *Corona triumphalis* posiadała przede wszystkim symbolikę sakralną, na co wpływał między innymi materiał, z którego była wykonana. Nie bez powodu wykorzystywano do wieńca liście oraz jagody lauru. Pełnił on bowiem ważną rolę w obrzędach oczyszczenia i pozostawał w ścisłym związku ze światem podziemnym. Stosowano go zgodnie z wierzeniem, że należy bronić się przeciwko duchom (w tym przypadku zwłaszcza duchom poległych na wojnie), które miały nieograniczoną moc, by krzywdzić żyjących. Dlatego też przypisywano laurowi właściwości katarystyczne, chroniące triumfatora, jego wojsko, rodzinę i dom przed zemstą ze strony poległych z jego ręki, a nakładanie wieńca laurowego prawdopodobnie pełniło

<sup>43</sup> Cf. ibidem, s. 26.

<sup>44</sup> Cf. M.S. Popławski, *Bellum Romanum*, op. cit., s. 164.

<sup>45</sup> Cf. J. Kochling, *De coronarum*, op. cit., s. 54-55.

<sup>46</sup> Cf. M.S. Popławski, *Bellum Romanum*, op. cit., s. 165.

<sup>47</sup> Cf. M.B. Ogle, *Laurel...*, op. cit., s. 288.

<sup>48</sup> Cf. M.S. Popławski, *Bellum Romanum*, op. cit., s. 148.

funkcję zarówno oczyszczającą jak również ochronną. *Corona triumphalis* miała także inne znaczenie w starożytnym Rzymie – podkreślała pozycję osoby odbywającej triumf jako imperatora. Triumfator w takim wieńcu miał prezentować się jako zwycięzca (*victor*) i gwarant pokoju na ziemi (*pacator orbis*); laur wtedy oznaczał zwycięstwo. We wszystkich uroczystościach triumfalnych powiązanie lauru z imperatorem było szczególnie widoczne.

Istniało kilka rodzajów *coronae triumphalis*. Podlegały one zmianom znaczeniowym i symbolicznym, które trwały aż do okresu Cesarstwa Rzymskiego. Władze Rzymu miały pewnego rodzaju wyłączność na wieńce laurowe, które do tej pory przyznawano wszystkim, którzy spełniali określone warunki i wymagania. „Cesarski monopol” dotyczył również lauru, który z biegiem czasu stał się symbolem cesarza, zwycięstwa oraz uprzywilejowanej pozycji triumfatora-cesarza.

### **Corona triumphalis – the meaning and symbolism in ancient Rome**

#### **Summary**

The laurel wreath in ancient Rome was a symbol of victory. It was one of the greatest awards of military merits. *Corona triumphalis* had foremost sacral symbolism, which was influenced by the material from which it was made. Laurels were attributed to the purgatory properties, protecting the triumpher, his army, family and home against revenge from his opponent. The imposition of the laurel wreath probably served for both cleansing and protective functions. There were several types of *coronae triumphalis*. They were subject to meaning and symbolic changes that lasted until the period of the Roman Empire.

**Keywords:** triumphal wreath, corona laurea, corona aurea

#### **BIBLIOGRAFIA**

##### Źródła

- Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, tłum. I. Lewandowski, t. I, Warszawa 2002.
- Appian, *Historia rzymska*, tłum. L. Piotrowicz, t. I, Wrocław 1957.
- Aulo Gellio, *Le notti attiche*, vol. I, Torino 1992.
- C. Plinii Secundi *Naturalis Historiae*, t. V, cz. II, Poznań 1895.
- C. Plinii Secundi *Naturalis Historiae*, t. IX, cz. II, Poznań 1895.
- C. Plinii Secundi *Naturalis Historiae*, t. XIII, cz. I, Poznań 1895.
- Eliusz Spartianus, *Hadrian*, w: *Historycy Cesarstwa Rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłum. H. Szelest, Warszawa 1966, s. 27-47.
- Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Domicjan*, w: idem, *Żywoty Cezarów*, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 1972, s. 438-458.
- Gajusz Pliniusz Cecyliusz Młodszy, *Panegiryk, czyli mowa dziękczynna na cześć Trajana wygłoszona w Senacie w 100 r.*, tłum. P. Gruszka, Gdańsk 1996.
- Juliusz Kapitolinus, *Antoninus Pius*, w: *Historycy Cesarstwa Rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłum. H. Szelest, Warszawa 1966, s. 54-62.
- Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta I- V*, tłum. M. Brożek, Wrocław 1968.
- Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta VI-X*, tłum. M. Brożek, Wrocław 1971.
- Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta XLI-XLV*, tłum. M. Brożek, Wrocław 1982.



- Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta XXXV-XL*, tłum. M. Brożek, Wrocław 1981.
- Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki*, tłum. E. Wesołowska, Wrocław 2008.
- Owidiusz, *Metamorfozy*, tłum. A. Kamińska, t. II, Wrocław 2004.
- Pliniusz, *Historia naturalna*, tłum. I. i T. Zawadzcy, t. I, Wrocław 1961.
- Plutarch, *Pompejusz*, w: Plutarch z Cheronai, *Żywoty sławnych ludzi*, tłum. M. Brożek, t. III, Wrocław 2006, s. 291-373.
- Tacyt, *Roczniki*, w: idem, *Dzieła*, tłum. S. Hammer, t. I, Warszawa 1957.
- Tertulian, *Apologetyk*, tłum. J. Sajdak, „Pisma Ojców Kościoła”, t. 20, Poznań 1947.
- Tertulian, *De corona militis*, w: *Tertuliani Opera*, ed. Aem. Kroymann, Corpus Christianorum Latinorum, vol. 2, Turnholi 1954, s. 1039-1065.
- Tertulian, *O wieńcu*, tłum. T. Skibiński, w: idem, *Wybór pism III*, „Pisma starochrześcijańskich pisarzy”, t. 65, Warszawa 2007, s. 105-124.
- Opracowania
- Balbuza K., *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki Cesarstwa*, Poznań 2005.
- Karczewska H., *Funkcja wieńców w tradycji antycznej*, „Seminare”, 26/2009, s. 341-350.
- Kochling J., *De coronarum apud antiquos vi atque usu*, Giessen 1914.
- Ogle M. B., *Laurel in Ancient Religion and Folk-Lore*, “The American Journal of Philology”, 3/1910, vol. 31, s. 287-311.
- Popławski M.S., *Bellum Romanum. Sakralność wojny i prawa rzymskiego*, Lublin 2011.